

W Ratuszu nie chcą opłat



❖ Dokończenie ze str. 1

Połączenie sił w walce o rezygnację z absurdalnego i szkodliwego pomysłu pobierania opłat nastąpiło w ostatni piątek, w gliwickim Ratuszu. Z inicjatywy prezydenta Gliwic Zygmunta Frankiewicza, spotkali się tam się m.in. parlamentarzyści i samorządowcy ze Śląska oraz przedstawiciele niektórych ministerstw.

- Wierzę w logikę. Odpłatność za przejazd pomiędzy dwoma bramkami np. ul. Rybnicka – Bojków będzie na poziomie 25 groszy. Koszt poboru przejazdu przez te dwie bramki jest zdecydowanie wyższy od ceny, którą się pobiera. To jest finansowy absurd – komentował na gorąco prezydent Gliwic **Zygmunt Frankiewicz**.

Prezydent Gliwic wskazywał na przykład Wrocławia, gdzie za przejazd odcinkiem autostrady A8 nie trzeba płacić ani grosza.

- Proszę zwrócić uwagę, że autostrada A8 już jest bezpłatna. Tam się to tłumaczy, że dlatego jest bezpłatna, bo stanowi obwodnicę Wrocławia i rozwiązuje problemy ruchu lokalnego. A nasza niby jest inna? - dziwił się prezydent Gliwic.

W Ratuszu obecny był także **Jerzy Polaczek** z Prawa i Sprawiedliwości. Były minister transportu również nie krył zdziwienia postawą rządu, wskazując na szerszą skalę problemu. - Dla Śląska kluczowe jest rozwiązanie

systemowe, które wyłącza obszary aglomeracyjne A1 i A4 z odpłatności.

Przedstawiciele rządzącej Platformy Obywatelskiej zgodnie zapewniali, że dołożą wszelkich starań, by miejskie odcinki autostrady A4 były zwolnione z opłat.

- Silne wsparcie dla bezpłatnych autostrad zadeklarowała **Aleksandra Krawczyk**, reprezentująca nieobecną na spotkaniu minister edukacji **Krystynę Szumilas** - zwraca uwagę poseł PO, **Jan Kazmierczak**. - To, że jako województwo mamy w obecnym rządzie aż dwie osoby, które są konstytucyjnymi ministrami, może być elementem takiego poczucia, że być może możemy w tej sprawie coś skutecznie zrobić.

Do Ratusza przyjechał także **Mirosław Sekuła**, były przewodniczący słynnej „komisji hazardowej”, obecnie piastujący funkcję wiceministra finansów. Jak powiedział Sekuła, Ministerstwo Finansów jest przychylnie rozwiązaniom korzystnym dla Śląska.

Kwestia odpłatności za autostrady

nie była jedynym tematem poruszanym na piątkowym spotkaniu.

Dyskutowano również o gliwickim dworcu kolejowym, który, jak pisaliśmy, w sierpniu trafił na listę rezerwową Ministerstwa Rozwoju Regionalnego. Szanse na jego rychłą modernizację są niewielkie.

- Nie ma żadnego wytłumaczenia, dla którego w węźle kolejowym, w mieście, które ma w strukturze kolejowej niebagatelne znaczenie, dworzec pomimo przygotowania projektu nie znalazł się na liście podstawowej. Nie sądzę, żeby były to względy merytoryczne - zauważa prezydent Gliwic.

Na koniec pochylono się nad sprawą braku dofinansowania ze środków budżetowych dla budowy hali Podium jako przedsięwzięcia o dużym rozwoju sportu w Polsce.

- Nasz wniosek w ogóle nie został rozpatrzony. Podobna hala, niedawno ukończona w Trójmieście – Baltic Arena, uzyskała 60 mln zł wsparcia z tego programu. My tylko prosimy, by Śląsk był podobnie traktowany jak inne części kraju – nie krył żalu Frankiewicz.

Decyzję ministra Sławomira Nowaka w sprawie odpłatności autostrad poznamy najprawdopodobniej w ciągu najbliższych dwóch miesięcy. Pozostaje tylko trzymać kciuki za skuteczny lobbying śląskich polityków i zdrowy rozsądek ministerialnych urzędników.

Michał Pac Pomarnacki

W małym kinie...



Amok zrobiło kolosalny krok w przód - zakupiono hipernowoczesny projektor, umożliwiający wyświetlanie filmów w formacie cyfrowym i o wysokiej rozdzielczości, na zawsze zegnając się z przestarzałymi projektorami szpulowymi. Dzięki temu widzom proponowane są również filmy w technice 3D, a na nowości nie trzeba czekać dłużej niż na wyświetlane w multiplexach.

Co ważne, Amok proponuje także rozrywkę najmłodszym gliwiczanom. W niedzielne poranki w ramach

cyklu „**Bajki i historie warte spotkania**” dzieciaki wypełniają salę, a bajki czyta im znana osoba. Podczas najbliższego spotkania najpiękniejsze polskie bajki i baśnie przeczyta maluchom aktor **Artur Barciś**.

Poza tym Nowe Horyzonty, Filmowe Zimowisko, Młodzieżowa Akademia Filmowa, Przedszkolna Akademia Filmowa i wiele, wiele innych naprawdę interesujących wydarzeń.

Warto podkreślić, że w Amoku obejrzeć można również najnowsze produkcje takie jak „**W ciemności**”, „**Musimy porozmawiać o Kevinie**” czy „**Oslo, 31 sierpnia**”. Każdy z widzów zadecyduje sam, czy woli dużą, przestronną salę w multiplexie czy małą, kameralną w kinie przy ul. Dolnych Wałów. Jedno jest pewne, gliwicki Amok to najlepszy przykład na to, że małe kina nie muszą odejść do lamusa.

Gdy w innych miastach zamyka się małe, studyjne kina, w Gliwicach sytuacja jest odwrotna. Kino Amok działa coraz prężniej i z coraz bogatszą ofertą wychodzi do widzów. Jednym słowem - multiplexy mu niestraszne.

Ambitnie, nietuzinkowo i różnorodnie - tak można by w skrócie opisać to, co małe kino przy ul. Dolnych Wałów proponuje mieszkańcom. Gdy w 2009 roku Amok przeniósł się do nowej siedziby, wszyscy zastanawiali się jak sobie poradzi, czy będzie w stanie konkurować z ogromnymi kinami, których w okolicy nie brakuje. Okazuje się, że radzi sobie naprawdę nieźle i zaspokaja gusta różnorodnej widowni. Na kolejną, nową propozycję nie musieliśmy długo czekać.

Oby tak dalej - mówi **Urszula Biel**, kierownik kina Amok. Na następne spotkanie wybraliśmy film Wojciecha Jerzego Hasa. Na spotkanie z widzami przyjedzie jego uczeń - Lech Majewski. Wyświetlimy albo „**Sanatorium pod Klepsydrą**” albo „**Pamiętnik znaleziony w Saragossie**”. Co ważne wyświetlane filmy są zrekonstruowane cyfrowo, bardzo dobrej jakości.

Jakie z propozycji zbierają najszerze kręgi odbiorców? - Każda z nich ma swoją widownię, bardzo dużym zainteresowaniem cieszą się transmisje oper na żywo. Ostatnia opera zgromadziła komplet widzów, poprzednie również się podobały. Dużo osób przychodzi też, żeby obejrzeć balet. Podobnie jest z kinem seniora, które również przypadło do gustu, w tym wypadku, starszej publiczności - tłumaczy Urszula Biel.

W niedzielę w Amoku ruszył kolejny cykl - Kino RP.

W jego ramach co miesiąc widzowie oglądać mogą arcydzieła polskiej kinematografii. Mało tego, każdą projekcję uświetni towarzystwo reżysera. Na inaugurację cyklu wybrano film Krzysztofa Zanussiego „**Barwy ochronne**”.

- Nowy cykl zaczął się napraw-

Kilka miesięcy temu Kino

Katarzyna Klimek

KUPON RABATOWY

10%

Restauracja

w C.H.Forum (I p. przy kinie)

Testuj nas po niższej cenie!

Multi FOOD

Dowozimy obiady za 13,50zł!

www.tuobiad.pl 32 335-78-78 składowo: www.e-druk.pl

Tylko z tym kuponem dla jednej osoby. Promocje nie łączą się.